



Horyzonty Polityki
2026, Vol. 17, N° 60



ARKADY RZEGOCKI

<https://orcid.org/0000-0002-8688-0365>
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
arkady.rzegocki@uj.edu.pl
<https://doi.org/10.35765/HP.2026.1760.03>

Jak daleko jest z Cambridge do Krakowa? Szkola z Cambridge wobec dziedzictwa Rzeczypospolitej i Europy Środkowej

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem artykułu jest zbadanie recepcji szkoły z Cambridge w Polsce oraz w szerszym kontekście Europy Środkowo-Wschodniej i odpowiedź na pytanie o rzeczywisty dystans intelektualny między Cambridge a Krakowem.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Wychodząc przede wszystkim od dorobku Q. Skinnera i J.G.A. Pococka, autor analizuje fundamentalne znaczenie metodologicznego przełomu kontekstualnego – odczytywania tekstów politycznych jako interwencji w konkretne spory polityczne i instytucjonalne – oraz ponownego odkrycia tradycji republikańskiej. Artykuł ma charakter zarówno analityczny, jak i programowy.

PROCES WYWODU: Autor analizuje możliwe przyczyny marginalnej obecności doświadczenia Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz środkowoeuropejskich tradycji republikańskich w pracach przedstawicieli szkoły z Cambridge – od strukturalnych ograniczeń zachodniego kanonu po bariery językowe i geopolityczne.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Autor argumentuje, że współczesny Kraków – dzięki intensywnej recepcji metod szkoły z Cambridge, współpracy instytucjonalnej z Uniwersytetem w Cambridge oraz obecności polskich badaczy w międzynarodowym obiegu naukowym – znajduje się dziś bliżej Cambridge niż kiedykolwiek wcześniej. Jednocześnie utrzymuje się wyraźna asymetria:

Sugerowane cytowanie: Rzegocki, A. (2026). Jak daleko jest z Cambridge do Krakowa? Szkoła z Cambridge wobec dziedzictwa Rzeczypospolitej i Europy Środkowej. *Horyzonty Polityki*, 17(60), 53–70. <https://doi.org/10.35765/HP.2026.1760.03>.

doświadczenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów pozostaje w pracach przedstawicieli szkoły z Cambridge marginalne.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Autor proponuje kierunki badawcze, które mogłyby włączyć dziedzictwo Rzeczypospolitej do szerszej narracji o europejskim republikanizmie, postulując przejście od recepcji metodologii Cambridge do współtworzenia symetrycznej, wspólnej agendy badawczej.

SŁOWA KLUCZOWE:

szkoła z Cambridge, kontekstualizm, republikanizm,
Rzeczpospolita Obojga Narodów, dyplomacja otwarta

Abstract

JAK DALEKO JEST Z CAMBRIDGE DO KRAKOWA?
SZKOŁA Z CAMBRIDGE WOBEC DZIEDZICTWA
RZECZYPOSPOLITEJ I EUROPY ŚRODKOWEJ

RESEARCH OBJECTIVE: The article addresses the reception of the Cambridge School in Poland and in the wider context of East-Central Europe, asking how great the intellectual distance between Cambridge and Kraków really is.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: Drawing chiefly on the work of Q. Skinner and J.G.A. Pocock, the author examines the importance of the contextual methodological turn – reading political texts as interventions in concrete political and institutional disputes – and of the rediscovery of the republican tradition. The article is both analytical and programmatic in character.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The author examines the possible causes of the marginal presence of the experience of the Polish–Lithuanian Commonwealth and the republican traditions of Central Europe in the writings of the school's leading representatives, from the structural limits of the Western canon to linguistic and geopolitical barriers.

RESEARCH RESULTS: The article argues that, thanks to an intensive reception of the Cambridge School's methods, institutional cooperation with the University of Cambridge, and the presence of Polish scholars in international scholarly circulation, contemporary Kraków stands closer to Cambridge than ever before. At the same time a clear asymmetry persists: the experience of the Polish–Lithuanian Commonwealth remains marginal in the writings of the school's leading representatives.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The author proposes research directions capable of integrating the heritage of

the Commonwealth into a broader narrative of European republicanism, calling for a shift from the reception of Cambridge methodology towards co-authoring a symmetrical research agenda.

KEYWORDS:

Cambridge School, contextual methodology, republicanism,
Polish–Lithuanian Commonwealth, open diplomacy

WPROWADZENIE

Pół wieku po ukazaniu się *The Foundations of Modern Political Thought* Q. Skinnera oraz *The Machiavellian Moment* J.G.A. Pococka trudno wyobrazić sobie badania nad historią myśli politycznej bez uwzględnienia szerokiego kontekstu językowego, politycznego, instytucjonalnego i społecznego (Skinner, 1978; Pocock, 1975). Szkoła z Cambridge nie tylko zaproponowała nowe narzędzia interpretacyjne, lecz także zakwestionowała utrwalony sposób czytania klasycznych tekstów jako ponadczasowych wypowiedzi o „wiecznych problemach polityki”. W zamian zaproponowała analizę tekstów jako próbę wpłynięcia, jako interwencję w konkretne spory, podejmowane w określonych celach, w określonych warunkach historycznych i przy użyciu dostępnych zestawów pojęciowych.

Przewrót ten miał wymiar nie tylko techniczny, lecz także filozoficzny. Tam, gdzie wcześniejsza historia idei poszukiwała trwałego rdzenia doktryny, dającego się wypreparować z historycznego naskórka, szkoła z Cambridge dostrzegła splot intencji, konwencji i okoliczności, bez którego rzekomo „czysta” myśl polityczna w ogóle nie daje się zrozumieć (Skinner, 1969, 2002). Tekst polityczny przestał być traktatem ponadczasowym, a stał się aktywnością, czynem – gestem skierowanym przeciw określonym adwersarzom i ku określonym celom.

Wpływ tego podejścia w Polsce jest dziś bezsporny. Od lat dwudziestych XX wieku kolejne pokolenia badaczy podejmowały dialog z metodologią kontekstualną, adaptując ją do badań nad tradycją republikańską, konstytucjonalizmem oraz językiem politycznym dawnej Rzeczypospolitej. Jednocześnie jednak pozostaje widoczna asymetria: podczas gdy badacze polscy intensywnie korzystają z dorobku szkoły z Cambridge, doświadczenie Europy Środkowo-Wschodniej – w tym przede wszystkim dziedzictwo

Rzeczypospolitej Obojga Narodów – pojawia się w pracach czołowych przedstawicieli tego nurtu jedynie marginalnie.

Celem niniejszego studium jest zatem podjęcie podwójnego zadania. Po pierwsze, ukazanie realnego zbliżenia między Cambridge a Krakowem – zarówno na poziomie metodologicznym, jak i instytucjonalnym. Po drugie, sformułowanie krytycznego pytania o przyczyny ograniczonej obecności środkowoeuropejskiego doświadczenia republikańskiego w narracji wypracowanej przez szkołę z Cambridge. Innymi słowy: jak daleko jest dziś z Cambridge do Krakowa – i dlaczego wciąż dalej, niż mogłoby się wydawać? Pytanie to, z pozoru geograficzne, ma w istocie charakter epistemologiczny: dotyczy mapy, wedle której opowiadamy historię europejskiej wolności.

CO ZAWDZIĘCZAMY SZKOLE Z CAMBRIDGE?

Najważniejszym wkładem szkoły z Cambridge było przywrócenie historyczności tekstom z dziedziny filozofii politycznej. W ujęciu Q. Skinnera interpretacja nie polega na rekonstrukcji „doktryny” autora, lecz na ustaleniu, co autor czynił, wypowiadając określone twierdzenia w danym momencie historycznym. Tekst staje się działaniem – aktem mowy wpisanym w konkretną sytuację polemiczną (Austin, 1962; Skinner, 2002). Każdorazowo oznacza to konieczność rekonstrukcji dostępnych repertuarów pojęciowych, konwencji retorycznych, instytucjonalnych ram debaty, a także zwolenników i przeciwników, do których kierowana była wypowiedź.

Tym samym szkoła z Cambridge odrzuciła zarówno ahistoryczny esencjalizm idei, jak i czysto strukturalne ujęcia redukujące myśl polityczną do epifenomenu procesów społeczno-ekonomicznych. Między platońskim światem wiecznych idei a marksowską bazą, która miałyby determinować nadbudowę, otworzyła się trzecia droga: badanie myśli jako praktyki językowej, osadzonej w historii, lecz nieredukowalnej do niej (Tully, 1988).

Drugim kluczowym elementem było uznanie, że dzieła klasyczne – od Machiavellego po Harringtona – nie są wyłącznie traktatami teoretycznymi, lecz interwencjami w konkretne konflikty ustrojowe (Rzegocki, 2008). W ujęciu J.G.A. Pococka republikańska tradycja atlantycka była odpowiedzią na kryzysy wolności obywatelskiej oraz

na napięcia między władzą wykonawczą a reprezentacją polityczną. Analiza historyczna polega więc na uchwyceniu napięcia między językiem normatywnym a praktyką instytucjonalną (Pocock, 1975).

To przesunięcie akcentu miało daleko idące konsekwencje. Otworzyło bowiem możliwość badania nie tylko „wielkich filozofów”, lecz także mniej znanych autorów, publicystów oraz uczestników debat parlamentarnych. Myśl polityczna została osadzona w życiu politycznym – zgodnie z tezą Skinnera, że to właśnie konflikty i problemy epoki wyznaczają zakres pytań, jakie podejmują teoretycy. Historyk idei przestaje być wówczas kuratorem galerii arcydzieł, a staje się badaczem żywej tkanki sporu.

Trzecim istotnym wkładem szkoły z Cambridge było ponowne odkrycie tradycji republikańskiej jako alternatywy wobec liberalnej narracji o narodzinach nowoczesności. Analizy Pococka i Skinnera ukazały, że pojęcia takie jak wolność, cnota obywatelska czy *res publica* funkcjonowały w odmiennym rejestrze niż nowożytne koncepcje praw jednostki. Wolność republikańska była rozumiana jako brak dominacji oraz możliwość partycypacji, a nie jedynie jako brak ingerencji (Skinner, 1998; Pettit, 1997). Różnica ta – z pozoru subtelna – okazała się brzemienna w skutki: pozwoliła pomyśleć wolność nie jako prywatną enklawę chronioną przed państwem, lecz jako kondycję obywatela współzrządzającego wspólnotą (Walicki, 1991).

To odkrycie wywarło wpływ nie tylko na historiografię, lecz także na współczesną teorię polityczną. Republikanizm stał się żywą alternatywą normatywną, a nie wyłącznie przedmiotem badań historycznych. W tym sensie szkoła z Cambridge nie ograniczyła się do rekonstrukcji przeszłości – współtworzyła współczesny dyskurs polityczny, dostarczając pojęć, którymi posługują się dziś teoretycy wolności, deliberacji i obywatelstwa.

Dla polskich badaczy dorobek szkoły z Cambridge okazał się szczególnie inspirujący. Tradycja dawnej Rzeczypospolitej – z jej intensywną kulturą parlamentarną, debatą sejmową oraz bogatą publicystyką – wydaje się wręcz predestynowana do analizy w duchu kontekstualnym. Kategorie takie jak wolność, prawo, tyrania czy obywatelstwo funkcjonowały tu nie jako abstrakcyjne idee, lecz jako narzędzia realnego sporu i walki politycznej (Pietrzyk-Reeves, 2012; Grześkowiak-Krwawicz, 2006).

W tym sensie szkoła z Cambridge dostarczyła metodologii, która pozwala lepiej zrozumieć i docenić własne dziedzictwo. Co znamienne, najważniejsze anglojęzyczne syntezy polskiej myśli republikańskiej powstały właśnie w dialogu z tą metodą i ukazały się nakładem Cambridge University Press oraz Brilla (Pietrzyk-Reeves, 2020; Grześkowiak-Krwawicz, 2012). Jednocześnie jednak powstaje pytanie, dlaczego owo dziedzictwo nie zostało w równym stopniu włączone do kanonicznej narracji samego Cambridge.

KRAKÓW BLIŻEJ CAMBRIDGE? RECEPCJA, INSTYTUCJE, OSOBY

Recepcja szkoły z Cambridge w Polsce nie miała charakteru jednorazowego zapożyczenia, lecz procesu stopniowego i wieloetapowego. Począwszy od lat dziewięćdziesiątych, wraz z otwarciem polskiej humanistyki na debatę międzynarodową, kontekstualizm stał się jednym z ważniejszych punktów odniesienia w badaniach nad historią myśli politycznej. Tłumaczenia prac Q. Skinnera oraz dyskusje nad jego metodą odegrały istotną rolę w odejściu od czysto doktrynalnego ujęcia idei politycznych.

Szczególne znaczenie miały badania nad polskim republikanizmem, w których dostrzeżono potencjał zastosowania narzędzi wypracowanych w Cambridge. Analizy języka wolności, obywatelstwa oraz cnoty publicznej w dawnej Rzeczypospolitej, prowadzone przez badaczy takich jak Anna Grześkowiak-Krwawicz czy Dorota Pietrzyk-Reeves, pokazały, że tradycja środkowoeuropejska może być badana w perspektywie zbliżonej do tej, którą zastosowano wobec Anglii czy Italii. Nie była to jednak prosta translacja metodologii, lecz jej twórcza adaptacja do odmiennego kontekstu ustrojowego i społecznego.

Istotnym elementem tego procesu były bezpośrednie kontakty między badaczami. Wizyty Q. Skinnera w Polsce – związane między innymi z cyklami wykładów oraz seminariami poświęconymi jego metodzie, prowadzonymi w Krakowie i Warszawie od lat dziewięćdziesiątych XX wieku – miały nie tylko wymiar akademicki, lecz także symboliczny. Spotkania, wspólne seminaria i projekty badawcze przyczyniały się do wytworzenia przestrzeni dialogu, w której

metodologia Cambridge była przedmiotem nie tylko recepcji, lecz także krytycznej refleksji.

Takie relacje personalne budują kapitał intelektualny, którego nie sposób przecenić. W tym sensie dystans między Cambridge a Krakowem uległ realnemu skróceniu: przestał być dystansem peryferii wobec centrum, a zaczął przypominać relację partnerów uczestniczących w tej samej debacie.

Wyrazem tej zmiany jest również rozwój instytucjonalnej obecności Europy Środkowo-Wschodniej w brytyjskim środowisku akademickim. Szczególne znaczenie miało powołanie katedry kultury i języka polskiego (Marie Skłodowska-Curie Professorship of Polish Studies) na Wydziale Modern and Medieval Languages and Linguistics Uniwersytetu w Cambridge, która – w ścisłej współpracy z ukrainistyką – przyczynia się do przełamywania długo dominującej pozycji języka rosyjskiego, a często także rosyjskocentrycznej perspektywy badawczej. W jej programach nauczania podkreśla się znaczenie dziedzictwa Rzeczypospolitej jako wielonarodowej wspólnoty politycznej, co sprzyja reinterpretacji historii regionu w kategoriach bardziej złożonych niż tradycyjne narracje imperialne.

Symboliczny wymiar tej obecności wzmacnia postać prof. Leszka Borysiewicza – pierwszego Polaka pełniącego funkcję wicekanclerza Uniwersytetu w Cambridge (2010–2017), a zarazem doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego (2019). Choć jego dorobek naukowy związany jest z medycyną, a więc nie dotyczy historii idei, fakt objęcia tak prestiżowego stanowiska przez uczonego o polskich korzeniach ma znaczenie dla szerszej percepcji obecności polskiej tradycji akademickiej w brytyjskim świecie nauki.

Na proces ten nałożyły się także czynniki polityczne i społeczne, w tym rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 roku, które zwiększyło widoczność Polaków, a z czasem także Polski w Wielkiej Brytanii. Bezprecedensowa intensyfikacja kontaktów brytyjsko-polskich, migracje, zacieśnienie więzi gospodarczych oraz debaty wokół Europy Środkowo-Wschodniej – zwłaszcza w okresie poprzedzającym i następującym po referendum w sprawie brexitu – przyczyniły się do wzrostu zainteresowania historią i kulturą regionu (Snyder, 2003). W rezultacie wiedza o Polsce przestała być domeną wąskiej grupy specjalistów, a zaczęła funkcjonować w szerszym obiegu intelektualnym (Rzegocki, 2026).

Wszystko to składa się na obraz wyraźnego zbliżenia. Kraków – jako symbol polskiego centrum akademickiego – jest dziś znacznie bliżej Cambridge niż jeszcze trzy dekady temu: metodologicznie, instytucjonalnie i personalnie.

A jednak owo zbliżenie ma charakter niepełny. Pomimo intensywnej recepcji i współpracy doświadczenie Europy Środkowo-Wschodniej pozostaje w kanonicznych narracjach szkoły z Cambridge marginalne. O ile polscy badacze przyswoili i twórczo rozwijają wiedzę o najwybitniejszych pisarzach politycznych Anglii, Francji czy Włoch, o tyle sama narracja Cambridge rzadko uwzględnia Rzeczpospolitą jako równoprawny element historii europejskiego republikanizmu. Powstaje zatem zasadnicze pytanie: czy mamy do czynienia z przejściową luką badawczą, czy z głębszą strukturą kanonu, który – mimo deklarowanej wrażliwości na kontekst – pozostaje zakorzeniony jedynie w zachodnioeuropejskim doświadczeniu?

STRUKTURA KANONU I MECHANIZMY NIEOBECNOŚCI

Mimo realnego zbliżenia metodologicznego i instytucjonalnego między Cambridge a Krakowem, w obrębie kanonicznych narracji szkoły z Cambridge doświadczenie Europy Środkowo-Wschodniej – a zwłaszcza dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów – pozostaje wyraźnie niedoreprezentowane. Nie jest to wyłącznie kwestia braku szczegółowych badań, lecz problem głębszy: struktury kanonu oraz sposobu definiowania „centrum” europejskiej nowoczesności politycznej.

Klasyczne prace Q. Skinnera i J.G.A. Pococka wyznaczyły geograficzne ramy badań nad republikanizmem: renesansowe miasta włoskie, Anglia XVII wieku, świat atlantycki. W tej narracji republikanizm jawi się jako zjawisko rozwijające się w osi Florencja–Londyn–Filadelfia. Europa Środkowa nie została w niej całkowicie pominięta, lecz nie stała się istotnym punktem odniesienia – nawet w zbiorowych przedsięwzięciach, które programowo ogłaszały republikanizm „wspólnym dziedzictwem europejskim” (van Gelderen & Skinner, 2002).

Można argumentować, że wynikało to z naturalnych ograniczeń badawczych – w ramach każdego projektu należy dokonać selekcji

materiału. Jednakże selekcja ta z czasem nabrała charakteru normatywnego: to, co nie mieściło się w atlantyckim modelu rozwoju nowoczesności, zaczęło być postrzegane jako peryferyjne lub wtórne.

Rzeczpospolita szlachecka często bywała interpretowana jako przypadek ustrojowej osobliwości: państwo o rozbudowanych wolnościach stanowych, bez silnej monarchii; republika arystokratyczna bez mieszczańskiego zaplecza; system parlamentarny z mechanizmami prowadzącymi do paraliżu decyzyjnego. W takiej optyce trudno było wpisać ją w teleologiczną narrację prowadzącą ku nowoczesnemu państwu narodowemu.

Jednakże z perspektywy metodologii kontekstualnej taka ocena powinna budzić wątpliwości. Jeśli – zgodnie z założeniami szkoły z Cambridge – idee należy rozumieć w ich własnym kontekście sporów i instytucji, to Rzeczpospolita nie powinna być mierzona miarą późniejszej skuteczności państw centralizujących się, lecz analizowana jako odrębna tradycja republikańska, z własnym językiem wolności, prawa i obywatelstwa. Marginalizacja tego doświadczenia ujawnia napięcie między deklarowaną metodologiczną wrażliwością na kontekst a milcząco przyjmowaną hierarchią przestrzeni historycznych, wytworzoną w znacznej mierze w XIX i XX wieku – w tym przez mocarstwa, które dokonały rozbiorów Rzeczypospolitej (Wolff, 1994).

Nie bez znaczenia pozostają czynniki praktyczne. Znaczna część źródeł dotyczących myśli politycznej dawnej Rzeczypospolitej pozostawała długo niedostępna w języku angielskim. O ile teksty Machiavellego, Harringtona czy Milтона funkcjonują w obiegu międzynarodowym od stuleci, o tyle kluczowe pisma polsko-litewskie – mowy sejmowe, traktaty ustrojowe, polemiki religijne – bardzo rzadko były przedmiotem systematycznych edycji i przekładów. Brak infrastruktury przekładowej utrzymywał asymetrię: kanon powstaje tam, gdzie istnieje łatwy dostęp do źródeł.

W konsekwencji doświadczenie Europy Środkowej bywało postrzegane jako słabiej udokumentowane lub mniej „reprezentatywne”, choć w rzeczywistości problemem była raczej ograniczona dostępność materiału oraz brak wiedzy o państwach i narodach, które po 1945 roku znalazły się za żelazną kurtyną. Kolejną przyczyną może być utrwalony w historiografii podział na „centrum” i „peryferie”. Europa Środkowo-Wschodnia bywała przedstawiana jako

przestrzeń opóźnionej modernizacji, zależna od impulsów płynących z Zachodu. Taki schemat interpretacyjny sprzyjał traktowaniu regionu jako odbiorcy idei, a nie ich współtwórcy.

Tymczasem analiza debat sejmowych, sporów o wolność religijną, ustaw konstytuujących ustrój czy choćby koncepcji prawa oporu w Rzeczypospolitej pokazuje, że mamy do czynienia z bogatą kulturą polityczną, która nie była prostą imitacją modeli zachodnich (Tazbir, 1967). Jej specyfika – federacyjny charakter państwa, wielonarodowość, rozbudowane instytucje przedstawicielskie, tolerancja religijna – czyni ją raczej alternatywną ścieżką rozwoju republikanizmu niż jego peryferyjną odmianą. Tym bardziej że przez wiele lat Rzeczpospolita była państwem o największej liczbie ludzi wolnych – o największej liczbie wolnych obywateli na świecie (Frost, 2015; Ekes, 2010; Butterwick, 2020).

Najbardziej interesujący problem ma jednak charakter metodologiczny. Szkoła z Cambridge powstała jako krytyka ahistorycznego uniwersalizmu i abstrakcyjnego kanonu. Jej celem było przywrócenie lokalności i historycznej konkretności ideom politycznym. Paradoksalnie jednak sama narracja wypracowana w jej obrębie zyskała status nowego kanonu, który – choć mniej normatywny niż poprzednie – również posiada własne granice geograficzne i kulturowe (Friedrich, 2000).

Pytanie brzmi zatem nie tylko: dlaczego Rzeczpospolita jest nieobecna? Lecz także: czy włączenie jej doświadczenia wymaga jedynie poszerzenia materiału empirycznego, czy też rewizji samej mapy europejskiego republikanizmu? Być może uznanie środkowoeuropejskiej tradycji za równoprawną zmusiłoby do przemyślenia dotychczasowej osi interpretacyjnej, prowadzącej od renesansowej Italii ku światu atlantyckiemu.

Asymetria między intensywną recepcją szkoły z Cambridge w Polsce a ograniczoną obecnością doświadczenia polsko-litewskiego w jej narracji nie jest wyłącznie kwestią prestiżu czy symbolicznego uznania. Dotyczy ona sposobu konstruowania historii europejskiej myśli politycznej jako całości, a w dalszej kolejności także samoświadomości elit oraz społeczeństw regionu. Jeśli bowiem republikanizm ma być rozumiany jako jedna z kluczowych tradycji nowoczesności, to pominięcie jednego z najdłuższych funkcjonujących i najbardziej rozwiniętych eksperymentów republikańskich

w Europie wymaga wyjaśnienia. Odpowiedź na to wyzwanie nie może ograniczyć się do postulatu „dodania” Rzeczypospolitej do istniejącego kanonu. Konieczne jest raczej przemyślenie, jak zmieni się sam obraz europejskiej historii idei, gdy doświadczenie Europy Środkowo-Wschodniej zostanie potraktowane nie jako margines, lecz integralny element wspólnej tradycji.

JAK ZMIENIĆ MAPE? PROGRAM WŁĄCZENIA EUROPY ŚRODKOWEJ DO NARRACJI REPUBLIKAŃSKIEJ

Jeżeli diagnoza asymetrii jest trafna, kolejnym krokiem musi być propozycja działań wykraczających poza samą krytykę. Celem nie powinno być symboliczne „dopisywanie” Rzeczypospolitej do istniejącej narracji szkoły z Cambridge, lecz takie przeformułowanie pola badawczego, które umożliwi realne przemyślenie geografii europejskiego republikanizmu.

Dotychczas relacja między Polską a Cambridge miała w znacznej mierze charakter recepcyjny: metodologia wypracowana głównie przez Q. Skinnera i J.G.A. Pococka była adaptowana do badań nad tradycją środkowoeuropejską. Kolejnym etapem powinno być przejście od adaptacji do współtworzenia agendy badawczej.

Oznacza to formułowanie projektów porównawczych, w których Rzeczpospolita nie jest przypadkiem „uzupełniającym”, lecz jednym z równorzędnych punktów odniesienia. Analiza pojęć takich jak *libertas*, *res publica*, prawo oporu czy cnota obywatelska mogłaby zostać przeprowadzona równolegle dla Italii, Anglii i Europy Środkowo-Wschodniej. Tylko taka symetryczna konstrukcja projektu badawczego pozwoli uniknąć peryferyzacji.

Drugim warunkiem zmiany jest stworzenie infrastruktury źródłowej dostępnej w obiegu międzynarodowym. Bez systematycznych, krytycznych edycji oraz przekładów kluczowych tekstów politycznych dawnej Rzeczypospolitej włączenie ich do szerszej debaty będzie utrudnione. Chodzi nie tylko o najbardziej znane traktaty, lecz także o mowy sejmowe, pisma polemiczne, teksty dotyczące wolności religijnej oraz dyskusje wokół ustroju mieszanego i prawa oporu. Dopiero obecność tych źródeł – nie tylko po łacinie, lecz także

w języku angielskim – umożliwi ich realne funkcjonowanie w projektach badawczych prowadzonych w ośrodkach takich jak przykładowo Uniwersytet w Cambridge, The UCL School of Slavonic and East European Studies (SSEES) czy Centrum Studiów Polsko-Litewskich na Uniwersytecie w Aberdeen (Butterwick, 2021).

Włączenie doświadczenia Rzeczypospolitej Obojga Narodów wymaga również rewizji teleologicznej narracji o narodzinach nowoczesności politycznej. Republikanizm nie musi prowadzić wyłącznie ku państwu scentralizowanemu i narodowemu. Model federacyjny, wieloetniczny i oparty na rozbudowanej reprezentacji stanowej może zostać odczytany jako alternatywna ścieżka rozwoju (Frost, 2015; Kopczyński & Tygielski, 2010). Takie przesunięcie akcentu nie oznacza idealizacji ustroju dawnej Rzeczypospolitej. Chodzi raczej o uznanie jej za laboratorium rozwiązań ustrojowych, które – niezależnie od późniejszego upadku – stanowiło integralną część europejskiej debaty o wolności i praworządności.

W kontekście Europy Środkowo-Wschodniej szczególnie obiecujące wydaje się połączenie metod szkoły z Cambridge z dorobkiem historii pojęć rozwijanej przez Reinharta Kosellecka. Analiza długiego trwania semantycznych przekształceń pojęć politycznych mogłaby zostać uzupełniona o rekonstrukcję ich funkcji polemicznej w konkretnych sporach (Koselleck, 1985). Takie podejście, łączące kontekstualizm z nowoczesną historią pojęć (*Begriffsgeschichte*), pozwoliłoby uchwycić zarówno specyfikę języka politycznego Rzeczypospolitej, jak i jego miejsce w szerszym europejskim procesie transformacji pojęć.

Najważniejsza zmiana musi mieć jednak charakter epistemologiczny. Europa Środkowo-Wschodnia nie powinna być postrzegana jako przestrzeń opóźniona wobec Zachodu, lecz jako jeden z ośrodków współtworzących europejską kulturę polityczną, ustrojową i prawną. W tym sensie pytanie „jak daleko jest z Cambridge do Krakowa?” ma podwójne znaczenie. Geograficznie dystans jest niewielki; metodologicznie – znacząco się zmniejszył; narracyjnie jednak wciąż istnieje przestrzeń do zagospodarowania.

Zmiana ta nie dokona się poprzez jednostronne oczekiwanie na „uznanie” ze strony Zachodu. Wymaga aktywnego udziału badaczy z regionu w redefiniowaniu wspólnej mapy europejskiej historii idei. Dopiero wówczas zbliżenie między Cambridge a Krakowem stanie

się nie tylko faktem instytucjonalnym, lecz także trwałą transformacją kanonu.

OD PYTANIA O DYSTANS DO ZMIANY PARADYGMATU: W STRONĘ REPUBLIKANIZMU ŚRODKOWOEUROPEJSKIEGO

Dotychczasowa analiza prowadzi do wniosku, że problem relacji między Cambridge a Krakowem nie sprowadza się do kwestii reprezentacji czy prestiżu. Stawką jest sposób konstruowania historii europejskiej myśli politycznej oraz odpowiedź na pytanie, czy republikanizm stanowi tradycję pluralną, czy też narrację ukształtowaną wokół wąskiej osi atlantyckiej. W tym sensie postulat włączenia doświadczenia Rzeczypospolitej nie jest jedynie korektą empiryczną, lecz potencjalną zmianą paradygmatu.

Jeżeli przyjąć – za Q. Skinnerem – że wolność republikańska oznacza brak dominacji, a jej ochrona wymaga odpowiednich instytucji politycznych, to doświadczenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów jawi się jako szczególnie interesujące laboratorium ustrojowe. Była to bowiem wspólnota polityczna oparta na zasadzie współdecydowania obywateli i stanów, posiadająca rozbudowany parlamentaryzm, akcentująca znaczenie prawa oraz ograniczeń władzy wykonawczej, funkcjonująca w warunkach wielonarodowości i wielowyznaniowości (Frost, 2015; Ekes, 2010; Butterwick, 2020).

Nie oznacza to, że model ten był wolny od napięć czy sprzeczności. Jednak z perspektywy historii idei stanowi on przykład rozwiniętej kultury wolnościowej i republikańskiej, której nie sposób zredukować do peryferyjnej odmiany zachodnich wzorców. Włączenie Rzeczypospolitej do głównego nurtu badań nad republikanizmem prowadziłoby do kilku istotnych przesunień interpretacyjnych. Po pierwsze do zerwania z teleologią centralizacji – republikanizm nie musiał bowiem prowadzić do powstania silnego, scentralizowanego państwa narodowego. Po drugie do uznania federacyjności jako formy nowoczesności – unia polityczna wielu narodów może być interpretowana jako alternatywny model organizacji wspólnoty. I wreszcie po trzecie do poszerzenia mapy debat o wolności religijnej i praworządności – Europa Środkowa nie była wyłącznie

polem recepcji reformacyjnych sporów Zachodu, lecz ich aktywnym uczestnikiem.

Takie przesunięcia zmieniłyby nie tylko sposób postrzegania regionu, lecz także samą definicję europejskiego republikanizmu. Pozostaje jednak pytanie: dlaczego – mimo metodologicznej otwartości szkoły z Cambridge – opór wobec takiej rewizji jest wciąż widoczny? Możliwe odpowiedzi obejmują inercję kanonu akademickiego, który reprodukuje ustalone ścieżki lekturowe; koncentrację na obszarach dobrze opracowanych źródłowo; utrwalone w historiografii przekonanie o zachodnim „rdzeniu” nowoczesności; a wreszcie – niestety – brak dostatecznie silnej presji intelektualnej ze strony badaczy samego regionu.

W tym sensie problem nie dotyczy wyłącznie Cambridge, lecz całej architektury europejskiej historii idei, która przez dekady budowała swoją narrację wokół ograniczonej liczby centrów (Kundera, 1984). Jeżeli pytanie „jak daleko jest z Cambridge do Krakowa?” ma mieć sens programowy, odpowiedzią nie może być jedynie stwierdzenie, że dystans się zmniejszył. Konieczne jest przesunięcie roli Krakowa – symbolizującego polskie i środkowoeuropejskie środowisko akademickie – z pozycji komentatora do pozycji współautora wspólnej narracji.

Oznacza to w szczególności: inicjowanie projektów międzynarodowych, formułowanie hipotez wykraczających poza regionalny kontekst oraz proponowanie kategorii analitycznych, które mogą zostać zastosowane także do badań nad Zachodem. Tylko wówczas dialog stanie się rzeczywiście symetryczny. Dystans między Cambridge a Krakowem nie jest bowiem dziś przede wszystkim dystansem geograficznym ani nawet instytucjonalnym. Jest to dystans narracyjny – wynikający z utrwalonej mapy europejskiej historii idei.

Szkoła z Cambridge odegrała kluczową rolę w nauczaniu nas, że idee należy badać w ich kontekście. Konsekwencją tej lekcji powinno być także zastosowanie jej do samej mapy Europy. Jeśli kontekst ma znaczenie, to kontekst środkowoeuropejski – z jego specyfiką ustrojową i bogactwem tradycji republikańskiej, obywatelskiej, wolnościowej, konstytucyjnej – nie może pozostawać na marginesie. Ostatecznie pytanie nie brzmi już: czy Kraków jest blisko Cambridge? Brzmi ono raczej: czy jesteśmy gotowi wspólnie przededefiniować przestrzeń, w której opowiadamy historię europejskiej wolności?

KU EUROPEJSKIEJ HISTORII IDEI BEZ CENTRUM?

Analiza relacji między szkołą z Cambridge a badaniami nad dziedzictwem Rzeczypospolitej prowadzi do wniosku ambiwalentnego. Z jednej strony mamy do czynienia z bezprecedensowym zbliżeniem metodologicznym i instytucjonalnym. Kontekstualizm stał się w Polsce narzędziem twórczo rozwijanym, a dialog z tradycją zapoczątkowaną przez Q. Skinnera i J.G.A. Pococka jest żywy i wielowątkowy. Z drugiej strony, kanoniczna narracja o europejskim republikanizmie pozostaje w znacznym stopniu ograniczona do osi atlantyckiej.

Nie jest to wyłącznie kwestia pominięcia jednego przypadku historycznego. Chodzi o pytanie, czy europejska historia idei może zostać napisana w sposób rzeczywiście policentryczny. Włączenie doświadczenia Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie oznacza jedynie rozszerzenia katalogu przykładów. Oznacza konieczność prze-myślenia kategorii takich jak republikanizm, suwerenność, wolność czy konstytucjonalizm w perspektywie obejmującej różne modele organizacji wspólnoty politycznej (Halecki, 1952).

W tym sensie najważniejszą konsekwencją dialogu między Cambridge a Krakowem może być nie tyle „uzupełnienie” kanonu, ile jego przekształcenie. Jeżeli republikanizm ma być rozumiany jako tradycja europejska, to jego historia nie może być opowieścią wyłącznie o miastach włoskich, Anglii i świecie atlantyckim. Musi uwzględniać także doświadczenie federacyjnej, wielonarodowej wspólnoty politycznej Europy Środkowej.

Ostatecznie pytanie o dystans między Cambridge a Krakowem odsłania głębszy problem: czy historia idei ma centrum, czy też powinna zostać opowiedziana jako sieć wzajemnych oddziaływań, sporów i równoległych eksperymentów ustrojowych? Szkoła z Cambridge nauczyła nas, że teksty należy czytać w ich kontekście. Być może kolejnym krokiem jest odczytanie samej Europy jako kontekstu wieloośrodkowego – bez hierarchii uprzywilejowanych przestrzeni i to uprzywilejowanych głównie w XIX i XX wieku.

Jeżeli tak, to odpowiedzialność za tę zmianę spoczywa nie tylko na badaczach z Cambridge, lecz również – a może nawet w pierwszym rzędzie – na uczonych z Krakowa i innych ośrodków całego regionu Europy Środkowej. Tylko aktywne współtworzenie agendy

badawczej pozwoli przekształcić dotychczasowy dialog w rzeczywistość wspólny projekt europejskiej historii idei.

BIBLIOGRAFIA

- Augustyniak, U. (2008). *Historia Polski 1572–1795*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Austin, J.L. (1962). *How to Do Things with Words*. Oxford: Clarendon Press.
- Butterwick, R. (2020). *The Polish–Lithuanian Commonwealth, 1733–1795: Light and Flame*. New Haven–London: Yale University Press.
- Butterwick, R. (2021). *Konstytucja 3 maja. Testament Rzeczypospolitej Obojga Narodów*. Warszawa: Muzeum Historii Polski.
- Davies, N. (1999). *Boże igrzysko. Historia Polski*. T. 1-2. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Ekes, J. (2010) *Złota demokracja*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Friedrich, K. (2000) *The Other Prussia: Royal Prussia, Poland and Liberty, 1569–1772*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Frost, R.I. (2015). *The Oxford History of Poland–Lithuania*. T. I: *The Making of the Polish–Lithuanian Union, 1385–1569*. Oxford: Oxford University Press.
- Grześkowiak-Krwawicz, A. (2006). *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Grześkowiak-Krwawicz, A. (2012). *Queen Liberty: The Concept of Freedom in the Polish–Lithuanian Commonwealth*. D.J. Sax (Tłum.). *Studies in Central European Histories*, 56, Leiden–Boston: Brill.
- Halecki, O. (1952). *Borderlands of Western Civilization: A History of East Central Europe*. New York: The Ronald Press Company.
- Jasienica, P. (1985). *Rzeczpospolita Obojga Narodów*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kopczyński, M., & Tygielski, W. (Red.) (2010). *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Muzeum Historii Polski; Bellona.
- Koselleck, R. (1985). *Futures Past: On the Semantics of Historical Time*. K. Tribe (Tłum.). Cambridge, MA: MIT Press.
- Kundera, M. (1984). *The Tragedy of Central Europe*. E. White (Tłum.). *The New York Review of Books*, 26 kwietnia.
- Markiewicz, M. (2002). *Historia Polski 1492–1795*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Nowak, A. (2014–2025). *Dzieje Polski*. T. 1-7. Kraków: Biały Kruk.
- Pettit, P. (1997). *Republicanism: A Theory of Freedom and Government*. Oxford: Oxford University Press.

- Pietrzyk-Reeves, D. (2012). *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Pietrzyk-Reeves, D. (2020). *Polish Republican Discourse in the Sixteenth Century*. T. Bałuk-Ulewiczowa (Tłum.). Cambridge: Cambridge University Press.
- Pocock, J.G.A. (1975). *The Machiavellian Moment: Florentine Political Thought and the Atlantic Republican Tradition*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Rzegocki, A. (2008). *Racja stanu a polska tradycja myślenia o polityce*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Rzegocki, A. (2025). *Dyplomacja otwarta, czyli jak skutecznie realizować rację stanu*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- Rzegocki, A. (Red.) (2026). *Skurczone Mocarstwo – dziesięć lat po referendum brexitowym: bilans gospodarczy, polityczny i społeczny Zjednoczonego Królestwa*. Warszawa: Instytut Sobieskiego.
- Skinner, Q. (1969). Meaning and Understanding in the History of Ideas, *History and Theory*, 8(1), 3–53.
- Skinner, Q. (1978). *The Foundations of Modern Political Thought*. T. 1-2. Cambridge: Cambridge University Press.
- Skinner, Q. (1998). *Liberty before Liberalism*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Skinner, Q. (2002). *Visions of Politics*. T. I: *Regarding Method*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Snyder, T. (2003). *The Reconstruction of Nations: Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus, 1569–1999*. New Haven–London: Yale University Press.
- Sucheni-Grabowska, A. (2007). *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*. Warszawa: Muzeum Historii Polski.
- Sucheni-Grabowska, A. (2009). *Wolność i prawo w staropolskiej koncepcji państwa*. Warszawa: Muzeum Historii Polski.
- Tazbir, J. (1967). *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII wieku*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Tully, J. (Red.) (1988). *Meaning and Context: Quentin Skinner and His Critics*. Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Uruszczak, W. (2021). *Historia państwa i prawa polskiego (966–1795)*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- van Gelderen, M., & Skinner, Q. (Red.) (2002). *Republicanism: A Shared European Heritage*. T. 1: *Republicanism and Constitutionalism in Early Modern Europe*. T. 2: *The Values of Republicanism in Early Modern Europe*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Walicki, A. (1991). *Trzy patriotyzmy. Trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*. Warszawa: Res Publica.

Wolff, L. (1994). *Inventing Eastern Europe: The Map of Civilization on the Mind of the Enlightenment*. Stanford: Stanford University Press.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>